KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Lipca. — Rok 1838. Wtorek. № 201. Jutro, Ś. Piotr w Okowach. Wsch: sł: g. 4, mi:25; zach: g. 7, m 30.

Urząd Municypalny M. Warszawy. Zawiadamia interessowaną Publiczność, a szczególniej Właścicieli i Zarządców domów, oraz wszelkiego stanu i powołania kontrybuentów podatki i opłaty do kass publicz: i instytutowych wnoszących: że P. Fran: *Niedzieski* Sekwestrator do exekucji podatków i opłat wszelkich poprzednio w cyrkułach 2, 3 i 12, a ostatecznie w cyr: 9 i 10 zostaiący, od obowiązków tych dla słabości zdrowia na własne żądanie uwolnionym został; że P. Wawrz: *Roguski* Sekwestrator cyr: 1 i 11, do sprawowania tychże obowiązków w cyr: 9 i 10 iest przeniesiony; że P. Sewe: *Maiewski* nowo-mianowany Sekwestratorem, do sprawowania tych obowiązków w cyr: 1 i 11 przeznaczony i zainstalowany, iuż czynności swoie rozpoczął; oraz wzywa wszystkich kontrybuentów, ażeby ieżeli do P. Fran: *Niedzieskiego* iako Sekwestratora z tytułu exekucji lub sekwestracji iakąkolwiek maią pretensją, z takową przed d. 1m Listop: r. b. do Urzędu Munic: niezawodnie zgłaszali się, i tęż pretensją udowodnili, albowiem po upływie tego terminu, złożona kaucja będzie mu wydaną, a niezgłaszaiący się lub nieudowodniaiący swoich pretensji, z temiż późniéj oddalonemi zostaną. Zaś odtąd awizacje i palety exekucyjne w cyrkułach 1 i 11 z podpisem P. Sew: *Maiewskiego*, a w cyr: 9 i 10 z podpisem P. Waw: *Roguskiego* Sekwestratorów, przyjmowali, i za temiż podatki i opłaty zaraz do kass właściwych wnosili. P. o. Prezydenta, *Graybner.* Sekretarz Jeneral: *G. Jahołkowski.*

— Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 2, od Marjanny D. za uchybienie w słuźbie; zaś dla biednych tyleż od Stanisława Parobka fabrycznego za oddalenie się z domu w czasie godzin roboczych.

— Dzieła *Tadeusza Bułharyna*, pod tytułem: *Rossja pod względem historycznym, statystycznym, ieograficznym,* Tomy 5ty i 6ty nadesłane zostały dla Prenumeratorów z St. Petersburga. Prenumeruiący przeto toż dzieło za złożeniem należnej za nie zapłaty, odebrać mogą w Księgarni G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej. 2 tomy niniejsze stanowią tom 3 i 4 historji.

— Jan *Rożycki* Chirurg 1go Rzędu, przez 57 lat praktykuiący, zawiadamia Sza: Publiczność, iż przeniósł swe mieszkanie pod Nr 494 na Krak: Przed: w domu P. Rybińskiego, przeciw kościoła Ś. Krzyża, w officynie na dole. Ubogim pomoc swoią ofiaruię od godziny 7méj do 9téj z rana, i od 2éj do 5téj po południu.

— Otrzymaliśmy pocztą list z *Torunia* pisany przez P. W...., zeszłej zimy zwiedzaiącego *Warszawę.* Opisuie on kilka Kawiarń Warszawskich; tego opisu umieścić nie możem, atoli donosim że Podróżnik szczególniej chwali kawiarnią będącą w domu narożnym przy ulicach Długiej i Bielańskiej na 1em piątrze (JPani Drążewskiej), nadewszystko wychwala tameczny *Pącz*, zapewniaiąc, iż w *Toruniu* takiego niema, polecaiąc ten napoj wszystkim odwiedzaiącym Warszawę. Dodaie, iż wychodząc z tej kawiarni, zapomniał zapłacić za 2 szklanki pączu, a grzeczne służące wcale się o należytość nieupominały. Przybywszy do domu, przypomniał o tym długu, i dołączył 2 złote do listu przysłanego Redakcji Kurjera, prosząc o oddanie, (co dopełnionem zostało).

— Wczoraj liczni słuchacze w Teatrze Rozmaitości byli ciągle zadowoleni; po pięknej komedji *Mąż* i *Żona* przywołana JPani *Halpert*, i wszyscy; a po wesołym *Nowym roku* wszyscy, i oddzielnie JPanna *Werowska.* — Jutro wieczór tańcuiący w Resursie Kupieckiej, wraz z kolacją.

Z Petersburga 9 (21) Lipca.— Donoszą z

Kerczu pod d. 10 Czer:, że podczas gwałtownej burzy, która panowała na wschodnim brzegu Czarnego morza 30 i 31 Maja, zginęło 18 statków, które stały w *Toapse* na wybrzeżu *Abhazji*, w tej liczbie ieden okręt parowy i 3 woienne, ieden bryg i 2 kutry. Z liczby rozbitych kupieckich okrętów, wymieniaią ieden neapolitański, iędnę trabakę i iednę goelettę rossyjskie. — Na zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. PAN raczył rozkazać, iżby 1 oddział Białostockiego Obwodowego Zarządu przybrał odtąd nazwanie Rządu Obwodowego, a 2 oddział, Izby Skarbowej. Co do gaż urzędników, Rząd ma być zaliczony do 3 działu Rządów Gubernjalnych z zastrzeżeniem wszakże, iż teraźniejsi urzędnicy maią pobierać dotychczasowe gaże dopóki trwa ich urzędowanie. (T. P.)

Francja. — Królewicz Xżę *Joinville* (Żugwil) zebrał na swoiej długiej podróży mnóstwo osobliwości natury. — Xżę *Kapui* spodziewany iest z swoią małżonką w *Paryżu.* — Zaniechano znowu zebrania wojsk nad granicą *belgicką.* — W *Buenos Ajres* z powodu blokady panuie okropna nędza, szpitale i szkoły są zamknięte. — Z okoliczności powrotu Xięcia *Nemur* do *Neilli*, dziennik sporów czyni uwagę, że od czasu rewolucji lipcowej rodzina królewska po pierwszy raz w całości iest zebraną. — Doniesiono iuż, że Król pozwolił uczniom rozmaitych szkół przybyć do *Wersalu*, w celu oglądania tamecznych skarbów kunsztu. 19go b. m. znowu Kolegjum *Henryka IV* udało się w 84 powozach do tegoż pałacu, na czele było konno 50 uczniów, a przed niemi młodzi Królewicze *Aumale* (Omal) i *Montpensier* (Mąpansje). Xiążęta przeprowadzili swoich spółuczniów przez rozmaite galerje, a o godz: 2 zaprosili ich na śniadanie do iednej galerji. Po deserze wnieśli Profesorowie wiwaty za zdrowie Króla, Królowej i całej iego rodziny; powszechna radość okazała się przy tych toastach. Pod czas śniadania muzyka wojskowa przygrywała. Później przeprowadzono uczniów do galerji bitw; niezadługo ukazał się Król w towarzystwie Xięcia *Żugwil*, Ministrów spraw wewnęt: i oświecenia, iako też licznego orszaku. Król przeszedłszy szereg uczniów, oprowadził ich przez cały pałac, a nakoniec zwiedził z niemi salę opery, która była oświetloną. Odgłosy „niech żyie Król" odezwały się przy oddaleniu się Króla. — Marszałek *Klozel* maiąc w tych dniach odjechać do swoich dóbr, nagle otrzymał wezwanie do *Neilli;* po rozmowie z Królem, postanowił znajdować się przy manewrach wojskowych pod *Lunewilem.* — Do *Sztrasburga* sprowadzono pomnik *Klebera.*

Hiszpanja. — *Muniagorri* cudzoziemców nie przyjmuie do swoiego korpusu. — *Oraa* przygotowuie się do oblężenia *Morelli.* — Dowódca michalistowski *Remeszydo* żyie w *Portugalji* bardzo spokojnie, gdy tymczasem iego ludzie popełniaią rozboie na gościńcach. — *Don Karol* świeżo otrzymał z zagranicy 600,000 fr:.

Anglja. — Xżę *Nemur* przed swoim odjazdem 17 b. m. odwiedził Xcia *Sasko-Koburgskiego* w nowym pałacu. — Redaktor dziennika *Sun* iak wiadomo wydał opis koronacji złotemi literami. Jestto mistrzowskie dzieło typografji. Pierwsza stronnica czarno drukowana zawiera szczegóły koronacji, 2ga i 3cia złotemi literami opisuie koronację *Wilhelma zdobywcy* i iego następców, aż do *Wilhelma IV*, obraz Królowej *Wiktorji* ozdabia połowę 3ciej stronnicy, 4ta znowu zawiera szczegóły koronacji. Koszt tego druku ma wynosić 3,050,000 fr. (?) — Kapitan *Sandor* otrzymał dowództwo nad eskadrą angielską, krążącą na rzece Ś. *Wawrzyńca*, dla rozproszenia sił powstańców *Kanadyjskich.*

Włochy. — Wojska *Neapolitańskie* od nieiakiego czasu są w nieustannym ruchu. Król lubi z niemi odbywać musztrę przy blasku księżyca, na polu odległem od miasta, a to do godziny 11ej. Potem zwykle z niemi odbywa wojskową przechadzkę, Król piesso na czele, a za

nim bataljony, taka przechadzka trwa do godziny 2ej w nocy. — Połóg Królowéj Neapoli: spodziewany był na 20 b. m. — Uważaią w Neapolu że mimo upałów, powietrze iest wilgotne i częste mgły szkodzą bardzo drzewom oliwnym.

Rozmaitości. — U Pana *M.* w *Paryżu*, żyiącego zupełnie w guście angielskim, w końcu pewnej biesiady zdjęto obrus ze stołu, wśrubowano na powierzchni drugiego (będącego mahoniowym) 2 szeregi szyn srebrnych, a na tych umieszczono mały srebrny powóz, poruszany wyskokiem winnym. Chorągiewka służyła do zatrzymania powozu, który winem obładowany przebiegał na stole przed biesiadnikami. Kto chciał mógł sobie z niego nalewać. Piękna ta machina zyskała powszechne pochwały. — Blask słońca iest większy o 300,000 razy od blasku xiężyca w pełni, czyli potrzebaby było na niebie 300,000 xiężyców, żeby ich blask wyrównał słonecznemu. — Pismo angielskie utrzymuie, że sałata przez moczenie w wodzie traci swój smak właściwy. — U dworu *syamskiego* gdzie tylko lubią słabe światło, Monarcha okryty iest najdroższemi klejnotami, które iaśnieią iak błyskawice. — Xżę *Ligne* (de Liń), Wnuk dowcipnego dyplomatyka, któremu w *Belgji* r. 1830 ofiarowano koronę, i który odpowiedział: „Nie mogę przyiąć belgickiego tronu, ponieważ iuż iestem Szambelanem Cesarza Austrjackiego", znajdując się roku 1822 w *Paryżu*, życzył aby mu wróżyła sławna Panna *Lenorman.* Ta, między innemi przepowiedziała mu, że ożeni się 5 razy, a to, najprzód z Francuzką, dalej z Niemką lub Flamandką, potem z Polką, ieszcze później z Angielką, a w końcu z Włoszką; ostatnia ma mu odebrać życie sztyletem lub trucizną. Nie wiadomo, czy ten młody Xiążę uwierzył wróżce, tyle tylko wiadomo, że w swoim kontrakcie ślubnym postanowił, aby klejnoty małżonki nie przechodziły na iej dzieci, ale na następną małżonkę, w razie gdy się powtórnie ożeni. Roku 1823 zaślubił *Amalję Konstancję* córkę Margrabiego *d'Ajrak*, która mu zostawiła 2ch synów; r. 1834 zaślubił córkę Margrabiego *Trazegni* z Bruxelli, ta zostawiła mu córkę. R. 1836 zaślubił *Jadwigę* Xżniczkę *Lubomirską* z której ma syna. — Nieiaki *Miller* w *Jurzam* w Irlandji roku 1762 zrobił zegar nader sztuczny. Figurka stała w domku, przed którym była zasłona a to na przeciw zegaru; za każdą godziną figura jedną ręką uchyliła drwi, drugą zasłonę i odwracaiąc głowę, iakoby dla widzenia czy kto iest obecnym, liczyła raz, 2, 3 i t d. Ponieważ mnóstwo ciekawych codzień przeszkadzało zegarmistrzowi w pracy, przeto swoią machinę rozebrał. — Kilku Francuzów drogo okupiło chętkę widzenia orszaku koronacyjnego w Londynie. Nieświadomi nie zaopatrzywszy się potrawami na drogę do opactwa *Westminsteru*, rychło głód poczuli, a z tłoku nie można było wydobyć się tak prędko; w tak smutnym stanie byli zmuszeni prosić dozorcę aby im choćiakiegokolwiek posiłku dostarczył, ten przyniosł im placki, były napełnione musztardą i innemi gryzącemi przedmiotami zaostrzaiącemi apetyt. Dobroczynnego dozorcę musiano iednak wynagrodzić, zapytano o cenę placków; a on odpowiedział „drobnostka, tylko 24 złp." — Lokaj Hrabiego w Paryżu codzień swoiemu panu dawał chustki do nosa, lecz Hrabia zawsze wracał z próżną kieszenią. „Panu muszą chustki skradać." „Gdzie tam, gubię." Lokaj w inny dzień ostrożniejszy, zaszył chustkę w kieszeni. Hrabia wychodzi, w tem ktoś sięga mu ręką do kieszeni. „Próżno, próżno, zawołał Hrabia nie odwracaiąc się, chustka iest zaszytą." I pośpieszył do kościoła modlić się o polepszenie serca złodzieia. — W Anglji iest to zabawa u ludu przytrzymać wieprza za iego omydlony ogon, kto nie śmieie się przy tych komicznych gonitwach, musi być hypokondrykiem pierwszej klassy, czyli iak Francuzi nazywaią Kandydatem na samobójcę. Nie można sobie nic dziwaczniejszego wystawić, gdy Majtek u-

chwyci i przytrzyma wieprza za namydlony ogon, zyskuie powszechne oklaski.

W Biurze Rządu Gubernjal: Mazowiec: d. 31 Lipca/12 Sierpnia r. b. o godzi: 10 z rana, odbędzie się głośna in minus licytacja, na dostawę Żwiru sztucznego sążni kubicz: 3,345, na trakty Brzesko-Lit: i Kowieński. Wadjum zł. 22,780. Warunki i rozkłady materjału, w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernjalnego są do przejrzenia.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Brinkien Józ: Dzie: z Gnojny; Kochanowski Jan Dzie: z Prędocina; Zaiączkowski Ferdy: Dzie: z Rosławowic; Cubulski Filip Dzie: z Głowczyna; Strzelecki Raf: Dzie: z Bilik; Wojciechowski Kaie: Dzie: z Łomna; Jasiński Artysta Drammatyczny z Cieplic.

D O N I E S I E N I A.

Nadszedł świeży transport HERBATY Chińskiej w najlepszym gatunku, do handlu Pawła Waszczenka, pod Nr 447 na Krako: Przed: wprost Bernardynów.



MIODU podrzynanego w plastrach Lipcowych świeżo, można dostać w Ogrodzie Doliny Szwajcarskiej; gdyby Amator życzył sobie podbierania w przytomności swoiej, i to nastąpić może, za uprzedzeniem dniowem.

GRUNTU ornego na Pr-dze, prze-zło włók 2, i ŁĄKI na Kępie Gocławek 15 morgów, są do sprzedania lub wydzierzawienia; wiadomość pod Nr 359, w Rynku Nowego miasta.

Potrzebny iest do handlu Win i Korzeni UCZEŃ; zgłosić się może pod Nr 2376 na rogu ulicy Nalewki. — Pod tymże Nrem są do zbycia ZNAKI, zdatne do Szynku.

W dniu 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. o godz: 3 z południa, odbędzie się na Targu Muranowskim, sprzedaż przez publiczną licytację 40 kamieni CHMIELU, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Ktoby sobie życzył z Panów Aptekarzy, Kapeluszników i Farbiarzy, do stawiania KOTŁA mechaniczym sposobem, raczą się zgłosić przy ulicy Przyrynek w domu pod Nr 1885 na drugie piętro, do Wilhelma Benemana.

☞ Do sprzedania APTEKA z Materjalnią, Laboratorjum i Zielarnią, wszystko kompletne zapasem materjałów, exystuiąca w mieście powiatowem Gąbinie, w Guber: Mazowieckiej, i dotąd zostaiąca czynną; iako też DOM masyw murowany, w którym ta Apteka zostaie, przytem z Podwórzem i Zabudowaniem, w którem znajduie się Wozownia z Spichrzem, pod nią duża murowana Piwnica, Stajnia, Drwalnia i Chlewy, a to za najdogodniejszą kondycją na miejscu z Właścicielem ułożyć się można. Apteka ta od 3ch stron po 5 mil oddalona od innych; najbliższa 2 mil od Płocka.

Tyczy się Legitymacji Szlachectwa Dziedzicznego. Maiąc Summarjusze w zbiorze moim z 2ch przeszło zeszłych wieków pod alfabet zebrane, któremi dla kilkutysięcy Obywateli Szlachty Dziedzicznej przysłużyć się do wylegitymowania iest m w stanie, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że nie tylko całości Dziedzictwa dla Famili wskażę Dowody, ale i w zastąpieniu Metryk, Donacje, Sprzedaże dóbr, Zastawy, Wydzierżawienia, Działy, Dekrety, Graniczniki, Przywileie rozmaitego dygnitarstwa, Przywileie dla miast przez dawnych Królów Polskich nadane, Testamenty, Zapisy, Dożywocia wskazuiące łączenie pochodzenia familji iednej od drugiej z lat, foljum, oraz gdzie takowe wyiętemi być mogą każdego momentu i w ciągu 24 godzin objawione żądaiącemu być mogą. Akta wskazać się maiące dotyczą różnych Powiatów dawnego Królestwa Polskiego, aż po Okupacją pruską, czyli po r. 1794. — *Polikarp Kozerski*, w Hotelu Polskim w Warszawie w stancji Nr 12 oznaczonej, Publiczność zawiadamiaiący.

O zgubionych PIERŚCIONKACH, KOLCZYKACH i KLAMERCE, można powziąść wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Krzyżyk złoty*. 2gi raz *Godzina małżeństwa*.

TEATR W DOBROCZYNNOŚCI. Jutro Wieczór Muzyczny P. *Kaufmana*.

ORKIESTRA HERMANA, iutro na Foxalu.

Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i Amatorów Muzyki, iż w Ogrodzie Foxal w dnie Wtorkowe, Czwartkowe i Niedzielne grywane będą KWARTETY przez *Kubełkę*, w czasach pogodnych w Ogrodzie; zaś w przypadku niepogody, Pokoie otwarte zostaną dla Gości, gdzie taż Muzyka zabawę uprzyiemiać będzie. Usługa przytem rychła dla chcących posiłku zapewnia się. *Kryst: Müller.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Sznab z roż: z kapu:, Rozbratel wied: z grzy:, Potrawa z mleczek cielę:, Potrawa z pulard z ryżem, Jaia na buljonie. KOLACJA: Gołąbki z rożna szpiko:, Raki duszo: w maśle, Zrazy a la nelson z szampjonami, Kotlety cielę: odbiiane etc.